

## OÅwiadczenie

### Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 11.08.2020, 12:03:49

W związku z incydentem, jaki miał miejsce w Janowie Podlaskim w niedzielę, w dzień aukcji Pride of Poland, a który wzbudził...co dużej zainteresowanie, a także dlatego, że już mi się nie chce tłumaczyć kolejnym dziennikarzom bądź znajomy, jak to było &ndash; oświadczam co następuje:

Tak, potwierdzam, uderzyłem **Mateusza Leniewicz-Jaworskiego**. Ale nie dlatego, że jest osobą..., która wyrządziła dużej szkody w państwowej hodowli koni arabskich w Polsce, ani dlatego, że go nie lubię. Nie bijam osób tylko dlatego, że kogoś nie lubię, ani nawet nie bijam na co dzień, tych, którymi gardzę. Uderzyłem, gdy został obrażony. A było to tak. Mniej więcej na pół godziny przed rozpoczęciem aukcji, na zapleczu namiotu dla VIP-ów i kupców, zniemacka natknąłem się na pana Jaworskiego. Minęliśmy się w odległości mniej więcej pół metra. On z telefonem komórkowym przy uchu szedł, w jedną stronę, a ja w przeciwną.... Kiedy się mijaliśmy, usłyszałem, jak pan Jaworski mówi do osoby, z którą prowadzi konwersację przez telefon, ale bardzo wyraźnie i głośno, z intencją..., abym i ja usłyszał: &bdquo;właśnie mijam Szewczyka, tłumę mędr&rdquo;. Komunikat do mnie dotarł, więc zareagowałem. Zawróciłem i dałem mu w pysk. Otworzył... dłoń... Uderzyłem go więcej niż raz, bodając trzy razy. Ale nie biłem pięścią..., bo nie chodziło mi o to, aby uszkodzić ciało, ale o to, aby go zabolą, a dusza. Niech wie, że nie można mnie bezkarnie obrażać. Potem do akcji wkroczyli najpierw ochroniarze, a potem policja. Obie strony zadziały profesjonalnie i kulturalnie. A po spisaniu przez policjantów naszych zeznań, obaj wróciliśmy do namiotu VIP, gdzie właśnie rozpoczęła się aukcja. Cały incydent miał miejsce na zapleczu namiotu dla VIP-ów i kupców i choć nie mam 100-procentowej pewności, ale sądzę, że nikt z gości nie widział tego zajścia i nie miał, on wpływu na przebieg aukcji. To wszystko, co mam do powiedzenia na ten temat.**Marek Szewczyk**